KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Października. — Rok 1845. Sobota. № 270. Jutro, Śty Maxymiljan. v. s. Opieki N. Marji.

Jutro iako w 2gą Niedzielę miesiąca Października, Kościół Święty obchodzi uroczystość Ś. Wincentego *Kadłubka*, pierwszego Zakonnika Polskiego Reguły *Cystersów*, znanego historyka. Śty Kadłubek beatyfikowany był za panowania i na staranie Stanisława Augusta Króla, żył zaś w wieku XIII. Zakon *Cystersów* sprowadzony został do *Polski* z *Burgundji* i osadzony w *Jędrzeiowie* w Krakowskiem r. 1155 podług iednych, podług drugich zaś r. 1140 czy też 1141. Na wystawie tegorocznej w *Warszawie*, iednym z najpiękniejszych przedstawionych obrazów, był właśnie obraz Ś. Wincentego *Kadłubka*, pędzla Artysty *Lessera*.

(Dokończenie Ustawy o Stypendjach dla Młodzieży Królestwa Polskiego). O Stypendystach. 15) Stypendyści i w ogólności Uczniowie z Królestwa Polskiego, pobieraiący nauki w wyższych Zakładach Naukowych Cesarstwa, zostaią pod władzą i nadzorem miejscowej Zwierzchności naukowej. 16) Jeżeliby w razie pomnożenia liczby Uczniów Królestwa w Uniwersytetach Cesarstwa zachodziła potrzeba wzmocnić środki tych zakładów pod względem obyczaiowo-nadzorczym, wydatek na takowy przedmiot może być według uznania Ministra Ośw: Narodo: zaasygnowany z ogólnego funduszu stypendyjnego. 17) Stypendyści uczęszczaią na kursa nauk wyznaczane im przez Zwierzchność naukową. 18) Ci z Stypendystów, którzy po ukończeniu kursu nauk powołani zostaną do służby, obowiązani są wysłużyć w Królestwie Pols: za odebrane ukształcenie. Prawni na zasadzie § 23 Ustawy o kursach prawnych, nie mniej iak lat 10. Pedagogiczni, nie mniej iak lat 6, i poprzestać na wyznaczonych im posadach 19) Stypendyści powołani zostaią do służby i uwalniani od niej: prawni, z decyzji Namiestnika Król:; pedagogiczni, według uznania Ministra Ośw: Narod:. 20) Stypendyści, nie okazuiący dostatecznych postępów w dwóch półrocznych kursach, przechodzą na własne utrzymanie, na zasadzie osobnego w każdym razie wyrzeczenia Ministra Ośw: Narod:. 21) Dla przyczyn na uwagę zasługuiących, mogą oni być pozostawiani w iednym kursie nad czas zakreślony, nie więcej iednakże iak raz ieden w ciągu całkowitego kursu Uniwersyteckiego. 22) Stypendyści korzystaiący z dobrodziejstwa, w artykule poprzedzaiącym wyszczególnionego, nie tylko nie mogą być uwalniani od obowiązku służenia Rządowi oznaczonej liczby lat, za otrzymane ukształcenie, ale nadto do wyznaczonego im czasu wysługi dodaie się jeszcze lat dwa. 23) Stypendyści pedagogiczni, powołani do obowiązków nauczycielkich w Okręgu Warszawskim, otrzymuią nadto po Rsr. 30, który to wydatek zassygnowany być ma z ogólnego funduszu stypendyjnego, a w niedostatku takowego, z nadzwyczajnych funduszów Okręgu.— *O Uczniach otrzymuiących wsparcie na koszt podróży.* Uczniowie otrzymuiący wsparcie na koszt podróży, pobieraią nauki w wyższych Zakładach naukowych Cesarstwa, stosownie do ogólnych zasad, z obowiązkiem ukończenia całkowitego kursu w obranym przez nich Wydziale lub części Wydziału, i ulegaią w czasie właściwym ustanowionym examinom. 25) Celuiącym z pomiędzy uczniów otrzymuiących wsparcie na koszt podróży, według uznania Namiestnika Królestwa, może być udzielone, po ukończeniu kursu nauk, premjum w ilości 100 Rsr., z funduszu stypendyjnego. Nadto, w razie ieżeli będą mieli chęć wejść w służbę cywilną Królestwa, dane im będzie pierwszeństwo przed innymi, którzy nie pobierali nauk w wyższych zakładach naukowych Cesarstwa. 26) Uczniowie otrzymuiący wsparcia na koszt podróży, którzy zechcą wrócić do Królestwa przed ukończeniem kursu, lub nie złożą należytych examinów, wyiąwszy przypadki choroby, utracaią prawo do wsparcia na podróż powrotną. 27) Kurator Okr: Nauko: Warsz: obowiązany będzie utrzymywać listy, tak Stypendentów, iako też i innych Uczniów Królestwa, którzy ukończyli kurs nauk w wyższych Zakładach Cesarstwa, i okazywać im zależną od niego opiekę. Listy takowe, z wyszczególnieniem gdzie który z nich został pomieszczony, przedstawiane być maią przy corocznych sprawozdaniach Ministrowi Ośw: Narodo:. — *Wypłata stypendjów.* Na pokrycie wydatków wynikaiących z wypłat stypendjów i wsparć na koszt podróży, przeznaczoną iest summa 31,820 rub: sreb:, ustanowiona obecnie na utrzymywanie w Uniwersytetach Cesarstwa uczniów Królestwa, pobieraiących nauki pedagogiczne i prawne. 29) Z summy takowej przeznaczoną iest początkowie na stypendja i wsparcia na koszt podróży ta tylko część, która pozostanie wolną od utrzymywania uczniów Królestwa, pobieraiących nateraz nauki w Uniwersytetach Cesarstwa; w miarę zaś ukończenia kursów przez pomienionych uczniów, summa ta winna być obracana stopniowo na przedmiot obecnie wskazany. 30) Summa przypadaiąca na stypendja, wypłacaną będzie stosownie do liczby Stypendystów, za każde półrocze z góry, przez Sekretarjat Stanu Król: Pols:, właściwym Zwierzchnościom naukowym, w skutek odezw Ministra Ośw: Narodowego. 31) Summa na pokrycie wsparć na koszt podróży, na premja, opłatę koni i dyety, wyznaczoną będzie przez Kuratora Okr: Nauko: Warsz:, w miarę potrzeby i

zanoszonych żądań. 32) Wydatki nieprzewidziane z powodu odsyłania uczniów do Królestwa przed ukończeniem kursu, przetrzymania ich w Cesarstwie nad termin zakreślony, z przyczyn od nich niezależnych, również z powodu pozostawienia ich na drugi rok w iednym kursie, asygnowane będą z funduszu stypendyjnego, a w niedostatku takowego, z ogólnych oszczędności Okręgu Warsz:. 33) W razie, ieżeli pozostanie znaczna oszczędność z funduszu stypendyjnego, dozwolonem iest po wzaiemnem zniesieniu się Namiestnika Król: z Ministrem Ośw: Naro:, użyć takowej na pomnożenie środków realnego wychowania w Król: Polskiem, lub na inne potrzeby naukowe Okręgu Warszawskiego.

Wiadomości odebrane w *Warszawie* z *Wiednia*, donoszą o nastąpionym w tej stolicy zgonie zasłużonego Ojczyźnie i ozdobionego licznemi przymiotami JW. Bailly *Tatyszczewa*, Radcy Tajnego Rzeczywistego, Wielkiego Podkomorzego Dworu J. C. K. Mości, Członka Rady Państwa, Kawalera Orderów Rossyjskich, tudzież Złotego Runa i wielu innych; niegdyś Ambasadora Rossyjs: przy Dworze J.C.K. *Apostolskiej* Mości. Znakomity ten Dyplomatyk, żył lat 82. Małżonką iego była *Polka*.

Jutro o 1szej z południa, odbędzie się Posiedzenie *Opiekunek Zakładów Sierot i Ochron ubogich dzieci* Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności.

Agata z Wołowskich *Jeziorańska*, onegdaj w wieku lat 80, zeszła z tego świata. Pogrążeni w nieutulonym żalu pozostali: Córka, Zięć i Wnuki, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok zmarłej, dziś o godz: 4tej po połud: z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Ewa z Kubickich *Marciniewska*, Obywatelka Miasta Grójca, przeżywszy lat 58, wczoraj (w Warszawie) przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały Mąż, Synowie i Wnuki, dotknięci ciężkim smutkiem boleści po stracie najlepszej Żony, Matki i Babki, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok iutro o godz: 3ciej po połud: z domu przy ulicy Wspólnej Nro 1631, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

(A. n.) W nieszczęściu wielkiem, spieszny ratunek; przywrócone zdrowie, w śmiercią grożącej chorobie; pomoc skuteczna, w chwili kiedy niedostatek najdotkliwiej dokucza; oto są godne uwielbienia czyny, za które dziękczynienia zobowiązanych wyczytuiemy w pismach publicznych. Jedna poświęcenia się chwila, iedno dobroczynnej ręki podanie, skarbi na wieki wdzięczność poczciwych; a kiedy tak iest istotnie, do czegoż Mężu cnotliwy, Dostojny, zacny *Solenizancie iutrzejszy*, M a x y m i l j a n i e, nie powinny stać się dla mnie powodem i dać Ci prawo, ciągła Twoia opieka i Twoie ciągłe poświęcenie dla zgnębionego całą srogich nieszczęść koleią! Mógłżebyś mi wziąść za złe, że w uczuć moich przepełnieniu wdzięcznością, dzień iutrzejszy podobnież za powód biorę ku uchyleniu tej z chrześciańskiej skromności utkanej zasłony, pod którą tak mnogie szlachetne czyny Twoie starannie ukrywasz? Nie, tego nie uczynisz, bo głosem moim duch prawdy kieruie. Ja hołd publiczny niosę sercu, które w nadmiarze nieszczęść iakie mnie dotknęły, dostateczny tytuł do opieki Twej uznawszy; ani czas, ani trudności, nie zdołały dla mnie odmienić. Podobne dzieło, sam tylko BÓG Wszechmocny wynagrodzić może! Oby w sprawiedliwości swoiej nadgrodę tę o tyle zwiększyć Ci raczył, o ile dotykaiące mnie ciosy zmniejszyły Twoia, i dostojnej w szlachetności i delikatności uczuć tyle wzniosłej Małżonki Twoiej, pomoc i opieka!! Tego ci życzy, i o spełnienie tych życzeń Maiestat Boski błaga ten, który należną Ci wdzięczność poniesie z sobą do grobu. — *O. G. P. S. N.*

W Nrze 39 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: O chowie szlachetnych rass zwierząt gospodarskich. Nowy sposób odmładniania drzew owocowych. O użyciu i przechowaniu liścia olszowego na karm dla bydła. Użycie pasternaku na paszę dla bydła. O wygubianiu myszy.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera bezimiennie dla prawdziwie ubogich zł. 5; a dla kaleki S. zł. 2, a od K. Z. dla kaleki S. zł. 5, oraz 3 starych koszul. Także dla pogorzelców *Kałuszyna* złożono zł. 2 od P. D., i tyleż dla moralnie zanied: Dzieci.

Lat temu kilkadziesiąt, żył w Warszawie na Lesznie Piwowar nazywaiący się *Dyiament*, miał 4 córki, z których najstarsza poszła za spekulanta nazywaiącego się *Złotolewicz*; 2ga obrała za męża nazywaiącego *Srebrnicki*, maiącego na Krako:-Przedmieściu handel galanterji; 3cia zaślubiła się z Nauczycielem tańców, którego nazwisko było *Rubin* i był cudzoziemcem; nakoniec 4tą zaślubił Organista iednej z wsi pobliskich, nazywał się *Kasza* i w swej parafji bezpłatnie uczył czytać dziatki rolników. Wszyscy znaiomi wróżyli Panu *Dyiamentowi*, że iego córki stosownie do nazwisk swych mężów, będą bardzo bogate, bo *złoto*, *srebro* i *rubin*, są znamionami dostatków; wątpiono atoli żeby najmłodsza, to iest, Pani Organiścina, małżonka *Kaszy*, była szczęśliwą. Stało się iednak przeciwnie, *Złotolewicz* tylę stracił na swych spekulacjach, że mu całe mienie zatradowano. Galanterje *Srebrnickiego* wyszły z mody, czem tak zmartwił się, że umarł zawcześnie. Tancmistrz *Rubin*, w skokach złamał nogę i nie mógł dawać lekcji; tylko dobry *Kasza*, zawsze doznawał przy swej lubej żonulce, przy organach i przy uczeniu ubogich dziatek, stałego, zdrowia, pomyślności i szczęścia. Z tego zdarzenia miał *Bielawski* napisać Komedję dla teatru

w *Nieświeżu*, której układ czytaliśmy dawniej w bibljotece *Bogusławskiego*.

Komisarz Policji Administracyjnej Cyr: 1go i 11go, przeniósł urzędowanie swoie z Nru 2704, pod Nr 2690 lit: B, przy ulicy Bednarskiej.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r. sr. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu k. 18.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Dawnych grzechach*, JPanna *Zamecka*; po *Tarabanie*, JPanna *Zamecka* i JP. *Żółkowski*.

Sprostowanie. W wierszu 6tym, pierwszej szpalty, pierwszej kolumny N° 265 Kurjera, zamiast roku 1102, powinno być 1182. Łaskawy Czytelnik zapewne iuż sam ten błąd poprawił.

Z Petersburga. — W mieście *Tambowie* dnia 7go Lipca, pożar zniszczył 67 domów. Oddzielna Komisja zaiętą iest śledzeniem powodów tego pożaru. — Donoszą z *Saratowa*, że w roku zeszłym liszki objadły wszystkie sady nabrzeżne rzeki *Wołgi*, a w okolicy *Chwalińska* 60,000 iabłoni wymarzło w czasie zeszłorocznej iesieni; liczą ztąd straty na 100,000 r. sr. — Gazeta *Tulska* donosi, że włościanie wsi *Zacharowki*, kopiąc ziemię znaleźli przeszło 100 sztuk medalów srebrnych. Z tych tylko 19 zebrane zostały przez właściciela; resztę niewiadomość znalazców rozproszyła na różne strony. — W ciągu Sierpnia żegluga w porcie *Odeskim* nader była ożywioną. Wartość wyprowadzonych towarów w ciągu tego iednego miesiąca wynosiła Rsr. 2,837,131; okrętów od 1 Stycz: do 1 Wrześ: przybyło 800, a wypłynęło 699. — W ciągu lata zeszłego grad w Gubernji *Saratowskiej*, wybił przeszło 2,000 dziesięcin pol zasianych. — Chan hordy wewnętrznej *Kirgizow*, Jenerał-Maior *Djangher Bonkeieff*, umarł 11go Sierpnia. Najstarszy Syn iego, zatwierdzony został w godności dziedzicznej Chana.

Anglja. — Wiadomości z prowincji o żniwie, są niepomyślne; ilość i dobroć zboża ogromnie ucierpiały; w prowincjach północnych niezżęte zboże, doznało uszkodzenia od deszczów i zimnego powietrza. — Dziennik *Glob* radzi, aby zniesiono cło wchodowe od zboża, i aby puszczono w obieg nowe bilety skarbowe, celem zastąpienia kapitałów pochłoniętych przez koleie żelazne. — W ciągu ostatnich 6ciu lat, zbudowano w Anglji 54 nowych Kościołów *katolickich*, 19 Klasztorów dla Zakonnic, a 9 Klasztorów dla Zakonników. — Olbrzymi parostatek *Wielka Brytanja*, 1go b. m. powtórnie odpłynął do *Nowego Jorku*, z 120 podróżnemi i znacznym transportem towarów. — 7go z. m. pożar w *Filadelfji* zrządził szkody na 40,000 dolarów.

Francja. — Dwór 1go b. m. udał się z *Eu* do *St. Klu.* — Xztwo *Nemours* (Nemur) znajduią się w *Paryżu.* — *Don Karol* 2go b. m. miał wyiechać z swoią Małżonką z *Marsylji* do *Nizzy.* — Z wyspy *Maurycjus* odpłynęła wyprawa angielsko-francuzka do *Madagaskaru*, aby zmusić tameczną Krolowę do wyzwolenia Europejczyków. Kontr-Admirał *Dazoche* (Dazosz) miał stanąć na czele sił francuzkich. — Z *Gibraltaru* donoszą, że nastąpiła wymiana ratyfikacji traktatu, między *Marokiem*, *Szwecją* a *Danją*. — Poseł Portugalski Xiążę *Palmella*, przybył do *Paryża*. — Urzędnik celny w *Ruan* nazwiskiem *Thouret* (Ture), iuż 2-kroć otrzymał medal za ratowanie tonących; teraz po 3ci raz go przedstawiono do tej nagrody; Król wezwał go do *Eu*, i własnoręcznie ozdobił go orderem legji honorowej. — Podług gazet francuzkich, Ojciec Śty (Papież) miał ofiarować dla pogorzelców *Smirny* 10,000 piastrów. — Większość głosów w Radzie ministerjalnej oświadczyła się za tem, aby w tym roku nie rozwiązano Izby Deputowanych. — Zbiór kartofli w okolicy *Paryża*, wypadł bardzo pomyślnie. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) 14go z. m. odpłynął z Grecji do Neapolu.

Niemcy. — Austrjacki Minister Stanu Hrabia *Fiquelminot* (Fikelmą), wyiechał do *Insbruku*, aby tamże przyjmować N. CESARZOWĄ *Rossyjską*, w imieniu Austrjackiego Dworu, i towarzyszyć Dostojnej podróżnej do *Medyolanu*. — Cesarz *Austrjacki* raczył Braci Kaietana i Romana, tudzież ich kuzyna Felixa Barona na Karnicy *Karnickich*, wynieść do stanu Hrabiów Austrjackich. — *Dostrzegacz Austrjacki* wiarogodne pismo, pisze z Wiednia co następuie: Od kilku dni rozgłoszono wieść o iakichś niespokojnościach, które miały mieć miejsce d. 23 Września w *Rimini*, w państwie Kościelnem. Jeśli dotąd, (pisze *Dostrzegacz Austrjacki*), nieumieściliśmy tej pogłoski, było to skutkiem naszej przyiętej zasady, aby naszym czytelnikom nie błahych pogłosek, ale same rzeczywiste fakta udzielać. Bezwątpienia zaszło coś w *Rimini*, lecz o tem było tyle sprzecznych doniesień, żeśmy, wierni naszym zasadom, wprzód oczekiwali wiarogodnych wiadomości. Urzędowe raporty z *Forli* i *Bolonji* z dni 27 i 28 Września, objaśniaią stan rzeczy iak następuie: Wieczorem dnia 23 Września ludność Bolońska zgromadziła się podczas puszczenia balonu, gdzie niektóre osoby dla nieprzyzwoitego zachowania się, zostały aresztowane. Uięte osoby zdołały uwolnić się z rąk karabinjerów, i słaba osada miasta musiała chwilowo ustąpić wichrzycielom. Kardynał *Gizzi* odebrawszy doniesienie o zaszłem zdarzeniu, przedsięwziął natychmiast potrzebne środki ku uśmierzeniu niespokojności w kraiu, do Legacji iego należącem. Wysłał oddział wojska pod iego rozkazami będący do *Rimini*, i wezwał zarazem siłę zbrojną z sąsiednich Legacji. Wichrzyciele nie czekali przybycia wojska, lecz umknęli w rozmaite strony, a wojsko weszło d. 27 do

Rimini bez najmniejszego oporu. W pobliskich miastach *Forli*, *Ravenna*, *Faenza* i *Bolonji*, nie było żadnego poruszenia.

Turcja. — Baszowie *Mustafa* i *Fazli* wezwani z Bośni do *Stambułu* dla udzielenia objaśnień względem nieprzyiemnych wypadków na granicy *Gliny* z sąsiedniemi Austrjakami, byli iuż kilkakroć wzywani do narad w Ministerstwie spraw zagran: — Dla pogorzelców *Smirny* N. CESARZ *Rossyjski* na przedstawienie J. C. W. Wielkiego Xęcia *Konstantego*, raczył ofiarować 100,000 piastrów.

Włochy. — J. C. W. Wielka Xiężna *Helena*, całą zimę przepędzi w *Genui*, a na wiosnę uda się do *Iszl*, i dopiero w Sierpniu przyszł: roku wróci do *Petersburga*.

Rozmaitości. — Kapelmistrz Franciszek *Glaeser* został mianowany nadwornym Kapelmistrzem Króla *Duńskiego*. — Pewien Jegomość miał dwie kochanki, iedna oddała mu swoie serce po długich bardzo zabiegach, 2ga zaś niedługo pozwoliła do siebie wzdychać; któreyże tedy z tych dwóch aniołków winien więcej wdzięczności? — Jeden kochanek iest tak zazdrosny, że trwoży się o najmnieyszą rzecz; drugi tak iest uprzedzony o przeciwność swoiej kochanki, że nie postrzega, iż ma słuszne powody do zazdrości. Któryż z nich przeto okazuie więcej miłości? — We Lwowie znowu Amatorowie dadzą widowisko na dochód *powodzią unieszczęśliwionych włościan galicyjskich;* dane będą, *Szkoda wąsów*, część z opery *Robert djabeł*, *Sekretarz i Kucharz.* — W Teatrze wielkim opery w *Paryżu*, znowu z powszechnem zadowoleniem przedstawiany iest *Wolny Strzelec* (Frejszyc). Tamże ma być daną opera *Król Dawid*, do której śliczną muzykę pisze kompozytor *Dawid*, (którego muzyka iest w dziele zwanym *Pustynia*, maiącem być wykonanem iutro na naszej scenie). — W Holandji niedawno uboga Panienka w dniu swych zaślubin wygrała na loterji 20,000 zł. Fortuna tej cnotliwej dziewicy, niespodziany przeznaczyła posag.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Branett Hen: Hand: Piiawek z Rossji; Cywiński Puchała Ign: Pułk:, Policmajster M. W., z Konopisk; Ejchler Otto Asesor Urzędu Lekar: z Wiednia; Kowalski Urzęd: z Pruss; Miłakowska Karol: Oby: z Krakowa; Poźniak Dymitry Rzecz: Radca Stanu z Petersburga; Radoms Jan Rzecz: Rad: St: z Wilna; Rykman Marja Zona Tajn Radcy z Petersburga; Tys Edw: Nacz: Banku z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Sklep ubogich otrzymał partję PŁÓTNA czysto-lnianego Czeskiego, w różnych gatunkach, które się tamże sztukami sprzedaią.

Do Składu Jana Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej pod Nr 452, przybył pierwszy transport świeżych FIG SUŁTAŃSKICH, z tegorocznego zbioru.



PANTALJON mahoniowy, iest do naięcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piątrze od frontu.

W dniu 2/14 Października r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane zostaną nad Wisłą, przy Ogrodzie Zamkowym, za gotowe pieniądze, przez publiczną licytację, częściowo lub w całości, złożone tamże 84 PALI dębowych, i 53 sosnowych, wydobytych z Wisły po dawnym moście, wprost ulicy Mostowej, oszacowanych na Rsr. 43 kop. 55. Szczegółowe oszacowanie będzie przed licytacją okazane. Chcący licytować, złożą na wadjum po Rsr. 6. Kupuiący, obowiązani będą zabrać z miejsca nabyte Pale w przeciągu tygodnia.



Złp. 2600, iest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego, bez pośrednictwa Faktorów. Wiadomość u Sadkowskich, w domu pod Nr 1782 przy ulicy Sto-Jerskiej mieszkaiących, w każdym czasie.



Mały nowy KOCZYK angielski, z pakunkami do podróży, iest do sprzedania. Widzieć go można przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 470.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 8

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Pustynia*. 26ty raz *Rozbójnik morski*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 40ty raz *Mina*. 1szy raz *Syn w podróży*.



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodzić będą w godz: następuiących: z Warszawy, o godz: 10 z rana do Skierniewic i Stacji pośrednich; o godz: 11 z rana do Pruszkowa i Grodziska; o godz: 3 po połud: do Rudy i Stacji pośrednich. Powracać zaś będą do Warszawy: o godz: 2½ po połud: z Grodziska i Pruszkowa; o godz: 6 po połud: ze Skierniewic i Stacji pośrednich; o godz: 7 po południu z Rudy i Stacji pośred:.

Utrzymuiąc iuż od dawna przy tutejszym Rynku pod Nrem 203, HANDEL WIN, mam zaszczyt Prześw: Publiczności, z powodu otwarcia Kolei żelaznej, mój SKŁAD WIN, z wybornych gatunków składaiący się, polecić, z tem oświadczeniem, iż o rychłą usługę przy umiarkowanej cenie, ciągle starać się będę.

Skierniewice d. 10 Paźdz: 1845 r. — J. *Krysiński.*

W Restauracji nowo założonej w mieście Skierniewicach pod Nr 242, wychodząc z pałacu po lewej ręce, dostać można wszelkich POTRAW i NAPOJÓW po cenach iak najniższych, to iest: porcja Rosołu lub Zupy iakiej gr. 12, Sztuka mięsa gr. 12, Pieczeń skopowa lub wołowa gr. 24, Befsztyku zł. 1, Potrawa z drobiu zł. 1, Indyka pieczonego zł. 1, Kotlet wołowy gr. 24, Kotlety skopowe gr. 24 i t. d.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Kapłon, Kaczki, Maiones z pulard, Comber barani, Pieczeń barania i huzarska, Polędwica, Flaki z pieca i zwyczajne — Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa, Polędwica, Pasztet, Baranina, Tort.

Jutro w Traktjerni pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, na Śniadanie: Flaki z pieca porcja gr. 20, zwyczajne gr. 15; Gęś pieczona z kapustą czerw:, zł. 1; Comber a la sarna z sałatą z czerwonej kapusty porcja zł. 1; i t. p. — Obiad: Zupa pomidorowa z ryżem, Rosół, Sztuka mięsa z chrzanem, Pieczeń barania i wołowa, dziennie zł. 1, a miesięcznie gr. 27.

Jutro w Handlu *Czecha* przy ul: Krako:-Przedm:, wprost Poczty, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kiełbasy parowe, Pieczeń barania i wołowa z rożna, Mostek faszerow:, Befsztyk, Rozbratel po wiedeńsku, Zrazy Nelsońs:, i wszelkie Marynaty.